

Łopaciński, Hieronim

"G. Ossowski. Esquisse biographique (20 novembre 1835 - 28 avril 1897), S. K. Kuzniecowa, Warszawa 1898 : [recenzja]

Światowit 3, 226-227

1901

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

podobieństwo, dodaje tutaj uwagę: „ganz dünn bevölkert.“ Tymczasem zabytki archeologiczne tej krainy zdradzają nader gęste zaludnienie przez ciąg całego tysiąclecia przed Chr., i to ludnością tą samą, która tu dawniej siedziała i która nadal, w wiekach pochrystusowych, spokojnie uprawiała swój zagon ojczysty.

I jeszcze raz w czasach pochrystusowych, na jeszcze większym obszarze, bo od Baltyku aż daleko na południe, poza Karpaty, woli widzieć znowu jeszcze większe, bo już *zupełne* bezludzie, aniżeli uznać tu szczep słowiański. Nie winą to jednak autora. On nie *stwarzał* dziejów tych krain, lecz tylko *odtworzył*, zgodnie z poglądami i pragnieniem swoich historyków.

Znacznego nakładu pracy potrzeba jeszcze, jak widzimy, aby usunąć sprzeczności, jakich mnóstwo się tu nastręcza, aby ustanowić prawdziwy łącznik między dziejami przedhistorycznymi a historycznymi.

Trzeba będzie wprawdzie zbadać oddzielnie mniejsze obszary, wyjaśnić ze wszelkimi szczegółami ich stosunki przeddziejowe, porównać i opracować statystycznie wszystkie znane zabytki przeszłości, i wyniki prac takich podać do wiadomości ogółu w oddzielnych obrazach i monografiach.

Badania podobne są trudne i mozolne—i dopiero w przyszłości może się z nich złożyć przybliżony do prawdy obraz dawnych stosunków etnograficznych.

Oby praca Erckerta dała impuls do prac takich.

Jedyne to w swoim rodzaju dzieło, nawet w bogatym piśmiennictwie niemieckiem, autor ofiarował narodowi niemieckiemu, jako dar jubileuszowy wieku XIX-go. Zaiste, jak na jednostkę, dar to wspaniały.

I my mamy dzieło ściśle podobne do pracy Erckerta, w postaci 4-ch map, dołączonych do dziejów Słowiańszczyzny północno-zachodniej, Wilhelma Begusławskiego. Ma ono nawet wyższość nad erckertowskiem, gdyż owe mapy objaśnia tekst, zawarty w 4-ch grubych tomach, owoc mozolnej pracy niemal całego życia autora. Ale nasz osiwiwały nad księgami Erckert i Müllenhof w jednej osobie, nawet wśród swoich mniej jest znany od pierwszego lepszego poety „minorum gentium“, nie już swojskiego, ale nawet francuskiego lub hiszpańskiego. Nas entuzjazmują tylko lżejsze płody ducha. My nie lubimy dzieł, których samo czytanie jest już pracą.

Erazm Majewski.

**S. K. Kuzniecowa. G. Ossowski. Esquisse biographique (20 novembre 1835
† 28 avril 1897) par S. Kouzniétsov.**

Warszawa, 1898, wielka 4-ka, str. 18 (z portretem).

Broszura w dwu językach: rosyjskim i francuzkim, wyszła jako odbitka z wydawanego przez pana *N. Krysztafowicza*, bibliotekarza Instytutu

agronomicznego w Puławach (Nowej-Aleksandryi), rocznika geologii i mineralogii Rosyi (t. III, zes. I) p. t. „*Jeżegodnik po Geologii i Mineralologii Rossii*“ — „*Annuaire géologique et minéralogique de la Russie*“.

P. Kuzniecowa, zamieszkały w Tomsku, przyglądał się tam ostatnim kilku latom pracowitego żywota ś. p. Godfryda Ossowskiego i skreślił bardzo skrętnie, z pietyzmem ku pamięci niedawno zmarłego uczzonego, wspomnienie o jego życiu i pracach. Zyciorys poświęcił autor Akademii Umiejętności w Krakowie. Zdaje się, że z artykułów o Ossowskim ten właśnie jest najwięcej szczegółowym, zebrał w nim bowiem autor wszystko co się dało o losach zmarłego paleontologa i archeologa i podał bardzo dokładny wykaz prac jego z oceną wartości każdej z nich; materyał do pracy tej znalazł autor w bibliotece i papierach nieboszczyka. Dowiadujemy się od p. Kuzniecowa, że Ossowski nie zdołał przed śmiercią dokończyć kilku bardzo ważnych prac, pomiędzy innemi nie dokończył wielkiego dzieła, p. n.: „*Monuments préhistoriques de l'ancienne Pologne*“, w którym brak ostatniego rozdziału i wykazu. Drugą niedokończoną pracą jest monografia, zawierająca przegląd wykopalisk, czynionych w jaskiniach Galicyi.

Sądzimy, że każdy, interesujący się naszą nauką, wdzięczny będzie p. Kuzniecowskiemu za zebranie wielkiej ilości szczegółów i sympatycznie skreślone wspomnienie o Ossowskim, który, jak słusznie autor nadmienił w zakończeniu swej pracy, „był nadzwyczaj pożytecznym pracownikiem w dziedzinie nauki i należy do takich ludzi, których imieniem chlubić się może nie tylko naród polski, ale i cała słowiańszczyzna.“

H. Ł.

„Gazeta Kaliska,” r. 1900 (VIII).

Nr 100. „Kilka słów o znaczeniu wystaw archeologicznych“ przez Leona Żarskiego (o cmentarzysku pogańskim pod Sławęcinem).

Nr. 108. „Z wystawy archeologicznej kaliskiej“ (o porządkowaniu nadsyłanych zbiorów).

Nr. 117. „W przededniu wystawy archeologicznej“ przez W. S. (o znaczeniu nauki starożytniczej w ogólnym dorobku umysłu ludzkiego).

Nr. 119—22. „Z wystawy archeologicznej,” sprawozdanie: „Wszedłszy na salę, uderza w pierwszym rzędzie oko wielka oszklona gabłota, obejmująca wykopaliska i zabytki epoki pogańskiej. Nie sposób tu wszystkiego wymienić, co gabłota ta zawiera, bo jest tego przeszło 100 sztuk, i to okazów rzadkich, których właścicielami są przeważnie: pp Józef Kobierzycki, Tymotensz Łuniewski, Michał Rawicz-Witanowski, Seweryn Tymieniecki, Bronisław Wojciechowski, Alfons Parczewski, Kazimierz Kręski. Z pośród wielu egzemplarzy z epoki kamiennej, ciekawemi są niektóre siekierki, toporki, dłuta, paciorki kamienne, narzędzia krzemienne. Ciekawemi są także urny, szczególnie z ornamentacją kreskową, dalej różne zabytki brązowe, jak: naramienniki, naszyjniki, szpilki, zapinki, w końcu